

Kanalizacja miasta i gminy

Ludzkie sprawy

Budowa kanalizacji przebiega zgodnie z planem, sprawnie chociaż nie bezproblemowo. Jak zwykle przy tak dużej inwestycji, pojawiają się sprawy, które trzeba rozstrzygać na bieżąco. Najwięcej kłopotów sprawia wycyfywanie udzielonych uprzednio zgód na przeprowadzenie sieci przez prywatną działkę. Takie pojedyncze, chociaż liczne, przypadki występują wszędzie, gdzie budowana jest sieć, zarówno w Kokotowie i Śledziejowicach, a także w Wieliczce. W Czarnochowicach zrobiono to nawet grupowo, co znacznie zdezorganizowało przebieg pracy. Jednak problem zgód prywatnych właścicieli najbardziej drastycznie występuje przy projektowaniu sieci kanalizacyjnej w Rożnowej. Odmowa dwóch właścicieli spowoduje, że może nie dojść do skanalizowania prawie 40 proc. domostw tej miejscowości. W trakcie inwestycji prowadzone są także prace archeologiczne, wielką niespodzianką i zagrożeniem może być także znalezienie... bomby.

Przywrócenie stanu pierwotnego

W wielu miejscowościach, jak w Zabawie, czy Kokotowie udało się wyjść z impasu. Mieszkańcy nie zawsze wiedzą, że wykonawca ma obowiązek przewrócenia działki do pierwotnego stanu, dotyczy to także ogrodzenia, które musi być przez niego odbudowane, niezależnie od tego, jak byłoby drogie. Firmy, które wygrały przetarg mają taki zapis w umowie, w związku z czym prace te wykonują na własny koszt, ewentualnie wyptacają uzgodnioną rekompensatę. Muszą też zapewnić dojazd na posesję w czasie rannym i popołudniowym, gdy domownicy korzystają z samochodów. - Ten sam proces dotyczy dróg, które w większości przypadków zyskują całkowicie nową

nawierzchnię. Dzięki temu w ramach budowy kanalizacji całkowicie zostanie odnowiony m.in. ciąg ulic od Janińskiej po Jedynaka - mówi kierownik Jednostki Realizującej Projekt Józef Lassota

Gdzie interweniować

W razie jakichkolwiek problemów należy udać się do kierownika budowy, którego siedziba znajduje się na objętym inwestycją terenie. W dalszej kolejności interwencje przyjmuje Jednostka Realizująca Projekt z siedzibą przy ul. Sienkiewicza 2, w budynku tzw. starej poczty.

Przyłączenie do sieci

Sieć kanalizacyjną buduje gmina, po stronie mieszkańców natomiast leży obo-

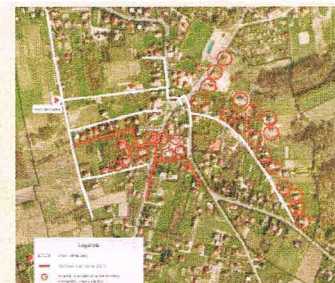
wiązek zbudowania przyłącza i podłączenia się do sieci, co wykonuje właściciel działki na koszt własny. Pierwszym krokiem jest uzyskanie od Zakładu Gospodarki Komunalnej warunków przyłączenia, które w 99 proc. przypadków wydawane są łącznie z budową studzienki, by w przypadku wystąpienia awarii podjąć interwencję. Odcinek od sieci po studzienkę nazywany jest przyłączem, od studzienki po dom instalacją wewnętrzną. Warto podłączyć się do sieci w czasie jej budowy, z uwagi na wykopy ziemne i obecność potencjalnych wykonawców. Warto pamiętać, że w przypadku miasta i gminy Wieliczka z inicjatywy burmistrza Artura Koziola mieszkańcy zwolnieni są z płacenia opłat adiacenckich, wynikających ze wzrostu wartości działki.

Taniej z sąsiadami

Jeszcze lepiej wykonać projekt wspólnie z sąsiadami, im więcej osób włączy się w jego przygotowanie, tym koszt będzie tańszy. Warunki wykonania przyłącza ZGK wydaje bezpłatnie, ale wykonanie projektu kosztuje od kilkuset złotych wwyż, zależnie od obszaru. Oprócz wykonania projektu pozostaje jeszcze samo wykonawstwo. Dlatego warto porozmawiać z sąsiadami, im więcej osób połączy siły, tym mniej zapłacą. Odbiór przyłącza następuje po zakończeniu budowy kanalizacji, z której już wówczas można korzystać.

Podłączenie obowiązkowe

Warto wiedzieć, że gdy budowa kanalizacji zostanie zakończona, zgodnie z zapisem ustawy, nie można na tym terenie



Odcinek na którym mieszkańcy wycyfali zgodę na przeprowadzenie sieci, przez co 40 proc. Rożnowej nie zostanie podłączone do kanalizacji.

korzystać z szamb, co będzie kontrolowane i egzekwowane. Do sieci chciałoby się podłączyć wiele osób, które wybudowały domy już po opracowaniu projektu. Gmina podjęła w tej sprawie starania w WFO-ŚiGW, którego zgody wymaga rozszerzenie projektu. Utrudnienia komunikacyjne są nieuniknione, wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Choć na pewno są uciążliwe. Najczęściej prace prowadzone są w pasie dróg i ulic. Inwestycja zakończona będzie w roku 2013, zostanie do niej podłączonych co najmniej 10.429 osób.

B. Zapadlińska



W Kokotowie wykopano bombę z czasów drugiej wojny światowej.